



E K S P E R T Y Z A

Zespołu eksperckiego¹ powołanego przez Polskie Lobby Przemysłowe, zawierająca propozycje do umowy offsetowej w związku z pozyskaniem przez Polskę samolotu wielozadaniowego F-35A

Nasze prace podejmujemy zatroskani trudną sytuacją polskiego przemysłu obronnego. Zakup za granicą samolotu F-35, systemów WISŁA, HIMARS, rakiet do systemu NAREW oraz realizacja programów KRUK i ORKA wiązać się będzie z przekazaniem znacznych kwot zagranicznym producentom. Dlatego zakupy te powinny być skompensowane znacznym offsetem², a zwłaszcza transferem najnowszych technologii do naszego przemysłu i jego zaplecza badawczo-rozwojowego w celu wzmocnienia i modernizacji Polskiego Potencjału Obronnego.

1. Przeprowadzona przez ekspertów uczestniczących w pracach nad niniejszą ekspertyzą analiza nowego PMT – Planu Modernizacji Technicznej na lata 2021-2035 z uwzględnieniem 2020 r. wykazała, że duża część spośród 16 programów modernizacji Sił Zbrojnych RP, zwłaszcza programów: HARPIA (zakup samolotów F-35), KRUK (zakup śmigłowców uderzeniowych), WISŁA (zakup systemu obrony powietrznej średniego zasięgu), ORKA (zakup okrętów podwodnych) i HIMARS (zakup artylerii raketowej dalekiego zasięgu) oraz prawdopodobny zakup eskadry samolotów F-16 – jak wszystko na to wskazuje – realizowana będzie z małym lub jedynie symbolicznym udziałem polskiego przemysłu. Jednocześnie duże środki budżetowe

¹ W skład zespołu wchodzi m. in. eksperci Polskiego Towarzystwa Geopolitycznego.

² Offset jest integralną częścią przemysłowej polityki obronnej i jednym z instrumentów kształtowania gospodarczych podstaw bezpieczeństwa. Offset to umowa kompensacyjna, na podstawie której podstawowy kontrahent sprzedający dany produkt zobowiązuje się skompensować brak zamówienia tego produktu w rodzimym przemyśle danego kraju transferem technologii wytworzenia i serwisowania tegoż produktu, w kraju kupującego. Ustawa z dnia 26 czerwca 2014 r. o niektórych umowach zawieranych w związku z realizacją zamówień o podstawowym znaczeniu dla bezpieczeństwa państwa definiuje zobowiązanie offsetowe jako zobowiązanie zagranicznego dostawcy wobec Skarbu Państwa i offsetobiorcy, polegające w szczególności na przekazaniu technologii lub *know-how*, wraz z przeniesieniem autorskich praw majątkowych lub praw do korzystania z utworu na podstawie udzielonej licencji, zapewniające wymaganą przez Skarb Państwa niezależność od zagranicznego dostawcy, w celu utrzymania lub ustanowienia na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej potencjału w zakresie przeniesienia zdolności produkcyjnych, serwisowych i obsługowo-naprawczych, a także innych, niezbędnych z punktu widzenia ochrony podstawowego interesu bezpieczeństwa państwa. W normalnych relacjach to kupujący jest stroną uprzywilejowaną i ma prawo do stawiania warunków dotyczących offsetu i jego zakresu.

(przewidywana wartość PMT to około 524 mld PLN) na ich realizację zostaną przekazane producentom zagranicznym, głównie amerykańskim, kosztem zamówień w polskim przemyśle obronnym i jego zapleczu badawczo-rozwojowym. Dlatego tak ważne będzie przy realizacji tych programów wynegocjowanie satysfakcjonującej, maksymalnie korzystnej dla naszego przemysłu obronnego oferty offsetowej, kompensującej te wielkie wydatki, a zwłaszcza umożliwiającej pozyskanie najnowszych technologii wojskowych, w tym podwójnego zastosowania (*dual-use technologies*). Byłby to istotny impuls w modernizacji naszej gospodarki, zapewnieniu jej zdolności mobilizacyjnych i realizacji Strategii Odpowiedzialnego Rozwoju, zwłaszcza, że w najbliższym czasie rozwój polskiej gospodarki ma opierać się przede wszystkim na innowacyjności.

2. Zadaniem Rządu powinno być nie tylko kupowanie uzbrojenia, ale również właściwe dbanie o rozwój rodzimego przemysłu obronnego i jego zaplecza badawczo-rozwojowego, w tym również nadzorowanych przez Ministerstwo Obrony Narodowej spółek Skarbu Państwa wchodzących w skład naszego narodowego koncernu – Polskiej Grupy Zbrojeniowej S.A. Sprawia to, że należy dołożyć wszelkich starań, aby w przyjętych programach PMT w przypadku zakupu uzbrojenia za granicą, w jak największym stopniu zaangażowane były polskie firmy zbrojeniowe. Szczególnie dotyczy to programu HARPIA, ponieważ biorąc pod uwagę decyzję o zakupie samolotów Lockheed Martin F-35A Lightning II, ich uzbrojenia, niezbędnej infrastruktury towarzyszącej i pakietu szkoleniowego, związane z tym wydatki będą niezwykle wysokie. Do tego dojdą znaczne wydatki na realizację pozostałych ww. programów. W przypadku braku związanego z nimi offsetu lub niewielkiej jego skali, doświadczymy znacznego pogorszenia stanu sektora przemysłu obronnego w Polsce, który jest nieodłączną częścią systemu bezpieczeństwa państwa, co doprowadzić może w konsekwencji do upadłości wielu ważnych dla obronności państwa przedsiębiorstw i ośrodków badawczo-rozwojowych. Poza tym doprowadziłoby to do bezpowrotnego utracenia pracującej w nich wysokokwalifikowanej kadry inżynierów, techników i doświadczonych pracowników. Stanowią oni największy kapitał naszego sektora obronnego. Tym bardziej, że planowanie znacznego zwiększenia wydatków na modernizację armii dopiero w pięcioletniej perspektywie jest silnie obciążone ryzykiem niepełnego wykonania ze względu na możliwość spowolnienia gospodarczego lub nawet zaistnienia kryzysu. Niektórzy ekonomiści, w tym zagraniczni, uważają nawet, że nie można wykluczyć wybuchu światowego kryzysu gospodarczego podobnego, a nawet głębszego, od tego, jaki miał miejsce w 2008 roku, ponieważ nie zostały zlikwidowane jego strukturalne przyczyny³. Poza tym z historii gospodarczej wynika, iż w okresie głębokiej recesji produkcja zbrojeniowa realizowana w kraju może spełniać funkcję efektu mnożnikowego, ułatwiającego jej przezwyciężenie.

3. Uważamy, że współpraca przemysłowa przy zakupie F-35 nie powinna się ograniczać jedynie do pozyskania tego samolotu; polski przemysł zbrojeniowy i jego zaplecze badawczo-rozwojowe w ramach kompensacji za wydane sumy na zakup F-35 powinny stać się częścią łańcucha dostaw dla głównego producenta tego samolotu firmy Lockheed Martin i ewentualnie jego kooperantów (przede wszystkim Pratt&Whitney UTC i ewentualnie BAE System). W negocjacjach offsetowych z Lockheed Martin strona polska powinna postulować:

- zwiększenie oferty offsetowej przy zakupie kolejnych baterii systemu „Patriot” w ramach programu WISŁA (w naszej ocenie offset związany z pozyskaniem dwóch pierwszych baterii był niezmiernie skromny, znacznie poniżej oczekiwań strony polskiej); chodzi tu także o technologie

³ Analizy przyczyn i natury globalnego kryzysu finansowo-gospodarczego zaistniałego w 2008 r. zawarte są w dwóch raportach opracowanych i opublikowanych przez Konwersatorium „O lepszą Polskę”, powołane przez Polskie Lobby Przemysłowe - zob. Raport „Przyczyny i konsekwencje globalnego kryzysu finansowo-gospodarczego i jego przejawy w Polsce”, Warszawa 2011 – http://www.plp.info.pl/wp-content/uploads/2012/12/plp_raport_o_kryzysie.pdf. Część druga Raportu „Przyczyny i konsekwencje globalnego kryzysu finansowo-gospodarczego i jego przejawy w Polsce”, Warszawa 2013 – <http://www.plp.info.pl/wp-content/uploads/2013/03/Druqa-część-Raportu-PLP-i-Konwersatorium-OLP.pdf>.

mogące mieć zastosowanie w realizacji systemu obrony przeciwlotniczej krótkiego zasięgu (program NAREW),

- przekazanie Wojskowym Zakładom Lotniczym Nr 4 S.A. w Warszawie technologii i kompetencji niezbędnych do serwisu i naprawy silników samolotów F-16 (F100) i F-35 (F135) produkcji Pratt&Whitney,

- przekazanie dla WSK „PZL-Kalisz” S.A. technologii i kompetencji do produkcji określonych zespołów i podzespołów silników, agregatów i przekładni do samolotów F-16 i F-35 wraz z pakietem zamówień w łańcuchu dostaw,

- przekazanie polskiemu przemysłowi stoczniowemu elementów systemów i technologii służących uzbrojeniu i wyposażeniu budowanych w naszym kraju okrętów wojennych w ramach programu MIECZNIK.

4. W kontekście współpracy polskiego przemysłu zbrojeniowego i lotniczego z dostawcą amerykańskich bojowych samolotów najnowszej generacji, należy sięgnąć po narzędzia oraz procedury kooperacyjne, które zostały wypracowane i z powodzeniem zastosowane w ostatnich latach przez rządy Danii oraz Norwegii w toku pozyskiwania samolotów F-35. Szczególnie doświadczenia norweskie związane z udziałem przemysłu obronnego tego kraju w globalnej sieci dostaw dla koncernu Lockheed Martin są w naszym przekonaniu warte wykorzystania w ramach polskiego programu pozyskania samolotów bojowych najnowszej generacji. **Rząd Królestwa Norwegii uzależnił wybór danego typu samolotu bojowego od charakteru i skali zaangażowania przez jego producenta w norweski przemysł obronny. W rezultacie takiego konsekwentnego podejścia władz norweskich, zakłady Kongsberg są niemal wyłącznym dostawcą wielu podzespołów i komponentów o kluczowym znaczeniu dla produkcji F-35 (np. pylonów dla pocisków raketowych).** Co więcej, lotniczy pocisk uderzeniowy JSM tego producenta został opracowany specjalnie dla F-35, a sam samolot dostosowany do przenoszenia tych pocisków w wewnętrznych komorach uzbrojenia.

5. W przypadku zakupu maszyn F-35 pamiętać trzeba, że jako maszyny V generacji nie są to już samoloty w klasycznym rozumieniu, ale efekторы niezwykle złożonego kompleksu rozpoznawczo-uderzeniowego, które operować mogą jedynie w przestrzeni informacyjnej wygenerowanej przez ten system. Kwestią absolutnie fundamentalną jest więc takie negocjowanie warunków dostawy, by zapewnić możliwość autonomicznego, wynikającego z decyzji narodowych ich użycia. Zatem elementem kluczowym jest zbudowanie narodowego modułu zabezpieczenia ich działań (na przykład biblioteki celów), co również musi być elementem transakcji kompensacyjnych. Byłaby to unikalna szansa rozwoju segmentu zaawansowanych technologii (*high tech*), a także skokowego zwiększenia zdolności w zakresie C5ISR.

6. W związku z wstrzymaniem dostaw samolotów F-35 dla Turcji po nabyciu przez nią rosyjskich zestawów przeciwlotniczych S-400, należy poczynić starania, aby jej miejsce w łańcuchu dostawców komponentów samolotu F-35 zajęła Polska jako bliski sojusznik USA na wschodniej flance NATO. Byłoby to rozwiązanie bardzo korzystne dla polskiego przemysłu obronnego i lotniczego. Stworzyłoby szansę pozyskania nowoczesnych technologii od strony amerykańskiej.

7. Przy negocjowaniu oferty offsetowej trzeba przede wszystkim dążyć do zapewnienia transferu technologii do Polski co najmniej w takim stopniu jaki jest niezbędny do samodzielnej eksploatacji samolotów F-16 i podstawowych elementów pozyskanego samolotu wielozadaniowego najnowszej generacji, jakim jest F-35. Jest to szczególnie pożądane w sytuacjach kryzysowych lub w razie konfliktu zbrojnego. Wymaga to podzielenia się przez producenta kompetencjami w zakresie eksploatacji i napraw nabytego samolotu. Oznacza to, po pierwsze, potrzebę wynegocjowania odpowiedniego pakietu szkoleniowego obejmującego także jego personel techniczny, a po drugie – udostępnienie i długoterminowe zapewnienie na miejscu w Polsce dostawy najważniejszych części zamiennych do tego samolotu, autoryzowanych przez amerykańskich producentów F-35 i

włączenie polskich przedsiębiorstw do ich produkcji, oraz zapewnienie im kompetencji i technologii do serwisowania i napraw technicznych pozyskanego samolotu. Nie powinna się powtórzyć sytuacja, z jaką ostatnio mamy do czynienia, kiedy to duża liczba posiadanych przez Polskę samolotów F-16 jest niezdolna do lotów i czeka na bardzo drogie części zamienne zza oceanu lub naprawy, które mogą być wykonane wyłącznie w Stanach Zjednoczonych, w zakładach, które w pierwszej kolejności remontują liczne samoloty sił powietrznych USA.

8. F-35 to coś więcej niż samolot, to system walki z jakim Polska nigdy dotychczas nie miała do czynienia. Aby wyzyskać pełne możliwości F-35 musi być dla niego stworzone od podstaw środowisko techniczno-operacyjno-szkoleniowe nowego typu. Pożądanym rozwiązaniem, które rekomendujemy, jest w pierwszym etapie zwiększenie kompetencji *Centrum Serwisowania Samolotów F-16* w Wojskowych Zakładach Lotniczych Nr 2 S.A. w Bydgoszczy, a w następnym etapie zbudowanie autoryzowanego przez koncern Lockheed Martin – w oparciu o potencjał WZL Nr 2 i WZL Nr 4 oraz Instytutu Technicznego Wojsk Lotniczych – *Polskiego Centrum Obsługowo-Serwisowego* dla będących na wyposażeniu naszych Sił Powietrznych wielozadaniowych samolotów F-16 C/D Block 52+ oraz transportowych C-130E Hercules, a w przyszłości także dla F-35A. Przy czym zdolności takiego Centrum powinny dotyczyć całego obsługiwanego i serwisowanego samolotu oraz pełnego okresu jego eksploatacji. Ponadto, w związku z przewidywanym zakupem samolotów F-16 przez Słowację i Bułgarię zdolności serwisowania tych samolotów proponujemy umieścić w Polsce. W tych krajach bowiem zakupy są zbyt małe, by tam budować takie zdolności.

Natomiast jeśli chodzi o pakiet szkoleniowy to powinien on obejmować zarówno personel latający, jaki i personel techniczny. Powinien on gwarantować stronie polskiej przeszkolenie pilotów samolotów F-35 do poziomu gotowości bojowej NATO. Określona część z nich w ramach pakietu szkoleniowego powinna być wyszkolona jako instruktorzy F-35. Dużym zagrożeniem tego projektu jest brak możliwości pozyskiwania kandydatów na pilotów samolotów wielomanewrowych dla Sił Zbrojnych RP. Wiąże się to z bardzo wysokimi wymaganiami zdrowotnymi oraz właściwościami psychofizycznymi, jakie muszą spełniać kandydaci na pilotów. Trudno bowiem jest pozyskać w dzisiejszym młodym pokoleniu osoby spełniające te rygorystyczne warunki. Stąd przy przeszkoleniu na samoloty F-35 w pierwszej kolejności powinni być zakwalifikowani piloci w pełni wyszkoleni, z dużym doświadczeniem z samolotów F-16. I tu pojawia się następny problem z uzupełnieniem kadr do eskadr F-16.

Podobny problem dotyczy wysoko wykwalifikowanego personelu technicznego, który po specjalistycznym przeszkoleniu w USA i kilkuletniej służbie w Siłach Powietrznych RP odchodzi do dynamicznie rozwijającego się lotnictwa cywilnego w Polsce i za granicą. Dotyczy również pilotów. Na dzisiejszym konkurencyjnym rynku pracy Siły Powietrzne RP nie są atrakcyjnym pracodawcą dla wysoko wykwalifikowanych specjalistów z tej branży (piloci i inżynierowie specjalności lotniczej). Wymaga to zmiany funkcjonujących w nich systemów motywacyjnych.

10. Ważna jest także kwestia przygotowania polskiego przemysłu do absorpcji wynegocjowanego offsetu, a także zapewnienia dyfuzji do cywilnej gospodarki pozyskanych technologii podwójnego zastosowania. Chodzi o to, jakie należy poczynić inwestycje i jak przygotować kadrę menedżersko-techniczną oraz pracowników naszych przedsiębiorstw by ewentualny offset skonsumować, w tym wdrożyć pozyskane w jego ramach technologie. Polskie firmy zbrojeniowe rozumieją potrzebę wysiłku po swojej stronie i wiedzą z jakimi wyzwaniem transformacyjnymi przyjdzie im się mierzyć. Pożądana jest tu współpraca Biura ds. Umów Offsetowych MON z Polska Grupą Zbrojeniową S.A. i wyłonioną w tym celu reprezentacją prywatnych polskich firm realizujących zamówienia w zakresie obronności i uczelni technicznych oraz instytutów współpracujących z Siłami Zbrojnymi, co wymaga opracowania stosownych procedur i organizowania regularnych spotkań. Tylko wtedy możliwa będzie pełna absorpcja technologii i zdolności pozyskanych w ramach offsetu związanego z zakupem samolotu F-35. **Należy mieć także na uwadze fakt, że znaczna część zdolności i kompetencji w zakresie serwisowania, obsługi i produkcji elementów**

wyposażenia wojskowych statków powietrznych i ich napędów nie jest możliwa do pozyskania w inny sposób (np. biznesowy), aniżeli za pośrednictwem zobowiązań offsetowych. Szczególne ograniczenia w tym zakresie dotyczą sprzętu pozyskiwanego z USA (m.in. ograniczenia eksportowe, zgody rządowe).

11. Ministerstwo Obrony Narodowej dążyć powinno do intensyfikacji współpracy z pozostałymi państwami NATO realizującymi równocześnie program pozyskania samolotów F-35. Mowa tutaj przede wszystkim o następujących sojusznikach: Belgii, Danii, Holandii, Norwegii i Wielkiej Brytanii. Należy bowiem pamiętać, że taka współpraca zainicjowana już na etapie pozyskiwania samolotów, sprzyjać będzie w przyszłości pogłębianiu interoperacyjności i kompatybilności sił powietrznych państw NATO użytkujących F-35. Jednocześnie współpraca Polski z tymi państwami w trakcie procesu wprowadzania do służby zakupionych samolotów oraz osiągania przez nie odpowiedniego stanu gotowości operacyjnej stwarzać będzie dogodne warunki dla wymiany doświadczeń i pozyskiwania wiedzy od sojuszników.

12. Równoczesne pozyskiwanie samolotów F-35 przez znaczną część państw NATO stwarza polskiemu sektorowi produkcji obronnej i lotniczej optymalne warunki dla włączenia się we współpracę rozwojową i produkcyjną z partnerskimi zakładami w takich państwach jak Belgia, Holandia, czy Norwegia. Polskie przedsiębiorstwa mogą dzięki takiej współpracy stać się trwałym, ważnym elementem europejskiego konglomeratu firm pracujących na rzecz budowy, obsługi i modernizacji samolotów F-35.

13. Naszym zdaniem Polska w zakresie rozwoju przemysłu obronnego powinna wzorować się na Korei Południowej, Turcji i Izraelu. Nie tak dawno wszystkie te państwa miały bardzo niewielkie i zacofane przemysły zbrojeniowe, jednak konsekwentna polityka kolejnych rządów zmierzająca do jak najszerszego transferu nowoczesnych technologii militarnych z zagranicy do przedsiębiorstw własnego sektora obronnego po kilku dekadach zaowocowała realnymi sukcesami. Dziś oferują one szeroki asortyment nowoczesnego uzbrojenia i sprzętu wojskowego zarówno dla rodzimych sił zbrojnych, jak i na eksport. Ich dokonania w tej materii są godne podziwu. Czynnikiem *sine qua non*, który umożliwił skokowy postęp technologiczny przemysłów zbrojeniowych tych państw była ponadpartyjna wola i determinacja polityków tych krajów oraz świadomość, jak ważny dla bezpieczeństwa państwa w długim okresie oraz dla unowocześnienia gospodarki jest posiadanie prężnego, rozbudowanego i zaawansowanego technicznie krajowego przemysłu zbrojeniowego. Tej woli, determinacji i świadomości nie brakowało także politykom rządzącym w Polsce w okresie międzywojennym. W II RP kolejne rządy kładły niewątpliwie wielki nacisk na wszechstronny, kompleksowy rozwój tego sektora gospodarki i na pozyskiwanie najnowocześniejszych podówczas technologii od sojuszników z Zachodu, czego najlepszym przykładem był rozwój Centralnego Okręgu Przemysłowego zainicjowany przez ministra i premiera Eugeniusza Kwiatkowskiego.

Mając powyższe na uwadze apelujemy do polskich władz oraz do polityków opozycji o stanowcze, zdecydowane i konsekwentne – ponad podziałami politycznymi – wspieranie rozwoju polskiego przemysłu zbrojeniowego oraz o położenie znacznie większego nacisku niż dotychczas na konieczność transferu nowoczesnych technologii do polskiego sektora obronnego czy to w ramach transakcji offsetowych, czy to na innej drodze. Jeżeli zaniedbamy i zlekceważymy tę kwestię, to przyszłe pokolenia mogą nam tego nie wybaczyć.

Podsumowanie:

Realizacja Programu Modernizacji Technicznej Sił Zbrojnych na lata 2021-2035 przewiduje wydatki w wysokości około 524 mld PLN. Środki te powinny zostać wykorzystane w polskich zakładach przemysłu obronnego i ich łańcuchach dostaw lub gdy jest to

niemożliwe lub nieefektywne - w oparciu o umowy offsetowe kompensujące realizację zamówień przez podmioty zagraniczne.

Wybór optymalnych rozwiązań technicznych musi być połączony z doбором optymalnego mechanizmu współpracy z dostawcami – optymalizującego wpływ gospodarczy, a nie koszt jednostkowy. Długoterminowa i holistyczna perspektywa – uwzględniająca rozwój polskiego przemysłu i całej gospodarki – przyjęta przy wydatkowaniu tak znacznych środków finansowych pozwoli na:

- a) bezpośredni rozwój zakładów przemysłu obronnego w Polsce jak również zapewnienie odpowiedniego zaplecza badawczo-technicznego,
- b) transfer technologii, szczególnie *dual-use* (podwójnego zastosowania) dających podstawy do wzrostu konkurencyjności polskiego przemysłu, zarówno obronnego jak i cywilnego,
- c) rozwój polskich łańcuchów dostaw oraz uzyskanie efektu *spillover* w przemyśle i w efekcie wzrost ilości inwestycji i tempa rozwoju gospodarczego Polski.

Warszawa, 21 listopada 2019 r.